

opusdei.org

# Relacja z uzdrowienia mojego prawego oka

Pewien kapłan nagle stracił wzrok w prawym oku. W obliczu niepewności medycznej zaczął powierzać się bł. Alvaro. Bardzo szybko za pośrednictwem WhatsAppa powstał łańcuch modlitwy, który zgromadził wiele osób proszących z wiarą o jego uzdrowienie.

24-09-2025

Jestem księdzem. Kiedy 16 lutego 2025 roku obudziłem się jak zwykle na dźwięk budzika, ze zdziwieniem odkryłem, że nie widzę na prawe oko. Dwa dni wcześniej miałem pewne dolegliwości ze wzrokiem, które zrzucałem na zmęczenie. Na to oko widziałem trochę niewyraźnie i tylko przy pewnym wysiłku. Myślałem, że wszystko minie po spokojnej nocy. Stało się jednak odwrotnie.

W domu, w którym mieszkam, mieszka również lekarz. Pierwsze, co zrobiłem, to zapytałem go, co powinienem zrobić. Odpowiedź – dość oczywista – brzmiała: natychmiast udać się na ostry dyżur. Ponieważ była niedziela, nie chciałem opuszczać domu nie wiedząc, kiedy wrócę, bez odprawienia Mszy św. Wśród ciemności jednego oka, zdenerwowania i odrobiny strachu starałem się modlić z pobożnością.

Potem udałem się na dyżur okulistyczny w towarzystwie współmieszkańca. Zajęto się mną dość szybko. Coraz poważniejszy wyraz twarzy lekarki sprawiał, że zaczynałem podejrzewać, iż to nie jest coś tak banalnego, jak mi się wydawało.

Do tego momentu byłem przekonany, że mam jakieś zapalenie oka albo inną łatwą do skorygowania dolegliwość. Jednak po kilku badaniach i stwierdzeniu, że prawym okiem nie byłem nawet w stanie odróżnić koloru dużej teczki, którą lekarka trzymała przed moją twarzą, powiadomiono mnie, że wezwano karetkę, by przewieźć mnie pilnie do kliniki neurologicznej. Istniało podejrzenie, że moja ślepota może być początkiem udaru mózgu.

Ten przejazd karetką przez ulice Monachium, z syreną i niebieskim światłem, zachował się w mojej

pamięci jako subiektywna  
konfrontacja ze śmiercią.

Pomyślałem wtedy bardzo poważnie:  
„Wygląda na to, że dziś możesz  
umrzeć”. W przeciwnym razie, po co  
karetka, napięcie wyczuwalne u  
wszystkich wokół, twarz lekarki, czy  
szybkość, z jaką problem ze  
wzrokiem przekształcił się w  
możliwy początek udaru? Zacząłem  
się wtedy modlić. Najpierw ogarnął  
mnie pesymizm i przypomniałem  
sobie moje grzechy z trzydziestu  
czterech lat życia. Zaraz jednak  
zrozumiałem, że to absurd tracić  
ostatnie chwile na takie myśli, więc  
skierowałem wzrok ku Niebu. Jezus  
napełnił mnie wtedy wielkim  
spokojem. Skoro za swojego życia  
pomagał niewidomym odzyskać  
wzrok, dlaczego miałby nie pomóc i  
mnie? Zacząłem więc modlić się z  
wiarą i ufnością.

Nie ma potrzeby opowiadać o  
wszystkich szczegółach moich pięciu

dni w szpitalu. Od razu wykonano wiele badań, aby wykluczyć udar mózgu. I rzeczywiście – to nie był udar.

Pozostało jednak ustalić, co pozbawiło mnie wzroku i jaka była tego przyczyna. Wykonano dziesiątki badań. Ostatecznie stwierdzono, że przeszedłem zawał oka, lecz nie udało się wykryć przyczyny: mózg, serce, tętnice – wszystko wyglądało dobrze. Dlatego lekarzy jeszcze bardziej dziwiło, że w wieku 34 lat i w dobrym zdrowiu przeszedłem coś takiego. Poczyszali mnie, że poza tym wszystko jest w porządku, nie mam się czym martwić. Jednak na pytanie, czy odzyskam wzrok, wszyscy lekarze – co zapisano też w końcowym raporcie – odpowiadali, że nie. Od zawału minęło już za dużo czasu bez poprawy i muszę się przyzwyczaić do życia w takim stanie. To była rozczarowująca odpowiedź.

Wróciłem do domu z radością związaną z opuszczeniem kliniki, ale i ze smutkiem, że definitywnie straciłem oko. Zwłaszcza w otwartych przestrzeniach czułem się zagubiony – ledwie rozróżniałem głębię. Do tego doszły silne bóle głowy, które ustępowały tylko w pozycji leżącej. Nie straciłem jednak nadziei na modlitwę. Najpierw zwracałem się bezpośrednio do Jezusa. Gdy wróciłem do domu, pewien ksiądz przyniósł mi w zniszczonej kopercie cenne relikwie księdza Alvaro. Postanowiłem więc z wielką wiarą prosić go o uzdrowienie, odprawiając nowennę, modląc się jego obrazkiem i wielokrotnie dotykając oczu relikwiami.

Po kilku dniach powstała w Niemczech grupa WhatsApp licząca około stu osób, które modliły się do bł. Alvaro o moje uzdrowienie. Otrzymywałem też wiele wiadomości

z całego świata, pełnych wsparcia i otuchy. Gdy pytano mnie, do kogo powierzam swoje uzdrowienie, zawsze odpowiadałem: do bł. Alvaro. W ten sposób powstała wielka fala modlitwy z różnych krajów.

Od pierwszego dnia po powrocie do domu zacząłem odczuwać lekką poprawę. Po odprawieniu Mszy św., po pięciu dniach przerwy, wszedłem do pokoju i z ogromnym zaskoczeniem po raz pierwszy od zawału dostrzegłem chorym okiem kolor – błękit ręcznika. Był to jedyny promyk światła w ciemności oka, ale przyjąłem go z wielką radością i nadzieją. Jeszcze gorliwiej modliliśmy się o uzdrowienie.

Przez kolejne trzy tygodnie, w rytmie modlitw przez wstawiennictwo bł. Alvaro, mój wzrok stopniowo się poprawiał: codziennie odzyskiwałem nowe kolory, zacząłem dostrzegać kontury, a ciemność zamieniała się w

zamgloną jasność. Radość i wdzięczność były ogromne, gdy zacząłem rozpoznawać pojedyncze słowa, aż w końcu mogłem znów normalnie czytać.

Wbrew prognozom lekarzy, dzięki wstawiennictwu bł. Alvaro i modlitwie wielu osób, w mniej niż miesiąc odzyskałem całkowicie wzrok. Około trzech miesięcy po utracie widzenia udałem się na kontrolę lekarską. Pierwsza okulistka była bardzo zaskoczona: „to zdarza się raz na tysiąc” – powiedziała. Ordynator, również wyraźnie zdziwiony, zachował większy dystans. Powiedział, że istnieją badania nad odzyskiwaniem wzroku po zawale oka, choć przyczyny pozostają nieznanne. W moim przypadku przyczynę znałem: bł. Alvaro. Dlatego odważnie mu powiedziałem: „modliłem się bardzo o to uzdrowienie”. Okulista, z uśmiechem naukowca, odparł tylko:

„modlitwa na pewno panu nie zaszkodziła”.

Ze swej strony bardzo dziękuję bł. Alvaro za ten cud, który sprawił, że nawet lekarz uśmiechnął się ze zdziwienia. Wraz z uzdrowieniem ciała otrzymałem także wielką wiarę i ufność w moc modlitwy oraz w obcowanie świętych.

**G.B.M. – Niemcy**

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/relacja-z-uzdrowienia-mojego-prawego-oka/> (23-03-2026)